

Sygn. akt V KKN 309/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 22 listopada 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN Tomasz Grzegorzczuk

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2000 r.

sprawy **E. S.**

skazanego z art. 203 § 2¹, art. 166 kk z 1969 r. oraz

H. S.

skazanego z art. 203 § 2¹ kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 października 1997 r., sygn. II Aka [...]

w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w S.

z dnia 10 czerwca 1997 r., sygn. III K [...]

- **oddala obie kasacje jako oczywiście bezzasadne**
- **obciąża skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, każdego w zakresie jego kasacji, w tym E. S. także nieuiszczoną opłatą od kasacji.**

U Z A S A D N I E N I E

Obie kasacje, sporządzone przez wspólnego obrońcę z wyboru, zarzucają naruszenie przez Sądy art. 203, 199 kk z 1969 r. oraz przepisów postępowania, a to art. 2 § 1 pkt 2, art. 3 § 1 i 3, art. 357 i 372 § 1 pkt 1 kpk, a w odniesieniu do E. S. nadto art. 22 § 1 kk, przy czynie z art. 166 kk. Z uzasadnienia kasacji wynika wszak, że tak naprawdę kwestionują one oceny dowodów i ustalenie faktyczne sądów. Czynią to zresztą nie wnikając w treść uzasadnienia wyroków. Podnosi się bowiem w kasacjach, że skoro Rosjanie byli uprawnieni do sprzedaży mienia, to zbycie etyliny oskarżonym nie jest czynem zabronionym, pomijając milczenie ustaleń sądów, że zbycie takie wymagało posiadania stosownych koncesji i zezwoleń od organów polskich, których skazani nie mieli (zob. k. 867, 868v- 869, 931-932), choć mieli wiedzę w tym zakresie (k. 867, 869, 873v.). Rzekome zarzuty dotyczące prawa materialnego podniesiono zatem kwestionując praktyczne ustalenie sądów i wskazując jeszcze na uchybienia procesowe, co wzajemnie się wyklucza, gdyż obraza prawa materialnego może być odnoszona jedynie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Wbrew wywodom kasacji uzasadnienia sądów są zgodne z przepisami kpk i wskazują na przesłanki jakimi kierowano się oceniając dowody w I instancji oraz zarzuty w instancji odwoławczej, tyle że oceny te nie są przychylne dla oskarżonych. W istocie zatem obie kasacje próbują uczynić z Sądu Najwyższego pierwszą instancję procesową, czemu jednak skarga kasacyjna służyć nie może.

Dlatego orzeczono jak na wstępie.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność:

Kierownik Sekretariatu Wydziału

Izby Karnej SN

aw
f/jw